

Adamczyk, Eugeniusz

Spółdzielnia Spożywców "Zgoda" w latach 1945-1980

Notatki Płockie 25/2-103, 23-32

1980

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych oraz w kolekcji mazowieckich czasopism regionalnych mazowsze.hist.pl.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Spółdzielnia Spożywców „Zgoda” w latach 1945-1980

21 stycznia 1945 r. wojska radzieckie wyzwoliły Płock. Koszmarne dni okupacji skończyły się. Wyzwolenia nie doczekało „13 straconych”, tysiące wymordowanych, umęczonych i spalonych w obozach. Wśród nich byli także działacze naszej „Zgody” a między innymi prezes Wojciech Litewski, członek Zarządu Aleksander Lewicki, pracownicy: Józef Białoszewski, Konstanty Swierczewski, Marian Figlewski, Kazimierz Gasiński.

Przy akompaniamentie wybuchających jeszcze pocisków armatnich i warkotu przelatujących samolotów, władzę w mieście objęła będąca w chwili wyzwolenia w konspiracji Miejska Rada Narodowa z jej przewodniczącym Franciszkiem Kozłowskim.

Do Płocka przybywają pełnomocnicy Rządu Tymczasowego. Organizują się poszczególne instytucje, a wszystko to odbywa się w atmosferze gorączkowego usuwania śladów zniszczonego okupanta. Z ogromnym zapalem i poświęceniem przeprowadza się remonty urządzeń, maszyn i pojazdów, uruchamia produkcję, zdziera szyldy i napisy niemieckie.

Zrozumiałe, że w tym pofrontowym chaosie, zdarzały się gorszące zajścia, kradzieże, dewastacje. Wywoływane one były przez społeczne jednostki. Organizująca się milicja nie zawsze mogła opanować sytuację.

Działacze „Zgody” byli na posterunku. Ujawnił się konspiracyjny Zarząd i Rada Nadzorcza. Stanęli do pracy przy zabezpieczeniu majątku „Zgody”, Stefan Pudlik, Bolesław Kupiecki, Tadeusz Markiewicz, Leon Dzierżanowski, Lucjan Morawski, Bronisław Owczarski, Amelia Ziąbkowa i Roman Lutyński, który wszystkim dodawał otuchy, radził i czuwał nad prawnymi zagadnieniami Spółdzielni.

Wystawiano warty przed sklepami złożone z pracowników „Zgody”. Dzięki temu już 28 stycznia 1945 r. uruchomiono 7 sklepów, a 1 lutego rozpoczęła produkcję piekarnia mechaniczna. Dalsze organizacyjne działania wymagały środków finansowych. Kilku pracowników „Zgody” którzy w ostatnim okresie przebywali w lubelskim między innymi Jan Różycki i Stanisław Bukowiński złożyli na pierwsze potrzeby Spółdzielni ok. 60.000 zł. Pracownicy otrzymywali wynagrodzenie w posta-

ci deputatów w artykułach spożywczych oraz 100 zł miesięcznie. Od lutego zaczęto przydzierać „Zgodzie” inne punkty sprzedaży, a było ich już 15. Sklepy te trzeba było jakoś zaopatrzyć. Po Niemcach zostały większe zapasy sody. Wywożono ją do Warszawy, gdzie sprzedawano a za uzyskaną gotówkę dokonywano zakupu towarów w Łodzi.

Na najniezbędniejsze artykuły żywnościowe i odzieżowe władze wprowadziły kartki. Duże trudności były z mąką i węglem. Członkowie Zarządu jeździli na Górny Śląsk i różnymi sposobami węgiel nabywali. Pierwszy transport w ilości 30 wagonów konwojowany przez milicję i ludzi „Zgody” przybył do Płocka w czerwcu 1945 r. Umożliwiło to uruchomienie wielu zakładów pracy.

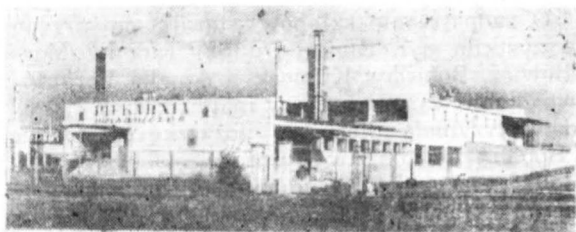
O zaopatrzenie sklepów starali się przede wszystkim dyr. Stefan Pudlik, Tadeusz Markiewicz, Bolesław Kupiecki i Amelia Lorantowa Ziąbkowa. Wreszcie w marcu 1945 r. „Zgoda” otrzymała pierwszą pożyczkę z banku „Społem” w Łodzi w wysokości 500 000 zł. Podobne zmagania z trudnościami zaopatrzeniowymi trwały w ciągu całego 1945 r. W biurach „Zgody” już w lutym 1945 r. rozpoczęły pracę: Związek Rewizyjny Spółdzielni, Komunalna Kasa Oszczędności i Oddział „Społem” — hurtownia, którą organizował Józef Kretkowski a następnie prowadził Aleksander Oszast. Organizuje się również Oddział Związku Zawodowego Pracowników Spółdzielczych.

Do roku 1950 nie prowadzono żadnej działalności inwestycyjnej. Spółdzielnia nadal borykała się z trudnościami zwłaszcza z płynnością kadr. Wzrost obrotów uzyskiwano dzięki różnym zabiegom organizacyjnym. Powierzono Spółdzielni jako wyłącznej reprezentantce handlu uspołecznionego nowe sklepy. W 1950 roku przejęto Spółdzielnię Gastronomiczną „Nasza Strzecha” i Spółdzielnię Cukierników „Mazowszanka”, a w następnym roku Spółdzielnię Pracy „Rogal” dzięki czemu na koniec 1951 roku stan posiadania zwiększył się o 5 jednostek handlowych.

Wróćmy jednak do pierwszych lat powojennych, w których Spółdzielnia poświęcała cały czas i wysiłek na uruchomienie i funkcjonowanie istniejącego potencjału handlowego oraz

wyprofilowaniu działalności gospodarczej. Zaznaczyć trzeba, że nie zapomniano o wiązaniu tej działalności z angażowaniem ideowym. Wszak spółdzielczość doczekała się ustroju, który zawierał w swej treści idee zbieżne ze spółdzielczymi. Charakter społeczno-ekonomiczny, rola i możliwości rozwoju spółdzielczości są przeciwieś określane przez ustrój, w którym ona istnieje. W systemie kapitalistycznym rozwój Spółdzielni jest całkowicie podporządkowany obiektywnym prawom ekonomicznym kapitalizmu, a same spółdzielnie są jego elementem. Tym samym możliwości rozwoju spółdzielczości, jak też zdolność stymulowania jakichkolwiek przemian są bardzo ograniczone. Rezultatem zmian ustrojowych było powstanie zasadniczo nowej spółdzielczości, radykalnie różniącej się swoim charakterem społeczno-ekonomicznym i znaczeniem w życiu społeczeństwa od spółdzielczości istniejącej w warunkach kapitalizmu. Powstała Spółdzielczość socjalistyczna.

Rzecz zrozumiała, że wśród działaczy „Zgody” nie wszyscy rozumieli, czy też chcieli zrozumieć istotę przemian. W tych pierwszych latach trwała walka o utrwalenie władzy ludowej — walka bezkompromisowa nieraz bratobójcza. W ruchu Spółdzielczym także trwały spory o tzw. „Rzeczpospolitą Spółdzielczą”, ideę propagowaną przez zwolenników teorii E. Abramowskiego.



Piekarnia mechaniczna

W lutym 1947 r. w tezach do referatu znanego działacza ruchu spółdzielczego Józefa Dominko, wówczas pełnomocnika „Społem” czytamy: „Jak widzimy „Społem” nie jest tylko przedsiębiorstwem, ale też stoi na czele ruchu spółdzielczego, którego zadaniem jest doprowadzić do wprowadzenia w Polsce sprawiedliwego ustroju społeczno-gospodarczego, opartego w znacznym stopniu na zasadach spółdzielczych”. W pierwszych czterech latach powojennych odgrywał pierwszorzędą rolę w życiu gospodarczym kraju Związek Gospodarczy Spółdzielni RP „Społem”, którego politycznym protektorem była Polska Partia Socjalistyczna. Pod jego zarządem pracowały Spółdzielnie Rolniczo-Handlowe, mleczarstwo, drobiarstwo,

mięsnarstwo i cały handel spożywczy. Mimo różnych ocen odnoszących się do działalności „Społem” w tym okresie stwierdzić jednak należy, że „Społem” spełniło trudną do przecenienia rolę w ożywieniu gospodarczym kraju, a zwłaszcza w zagospodarowywaniu Ziemi Odzyskanych.

Wracając do spraw Samorządowych Spółdzielni Spożywców „Zgoda”, nie można pominąć faktu zwołania Walnego Zgromadzenia Członków. Odbyło się ono dopiero 16 czerwca 1946 r. w sali Domu Parafialnego przy ul. Dobrzyńskiej 7. Przewodniczącym Rady Nadzorczej był wówczas ks. prof. Alojzy Poszwa i on zebranie zgałę. Do Prezydium Zgromadzenia poproszono prezydenta m. Płocka Franciszka Kozłowskiego, działacza PPS i b. posła Wincentego Kępczyńskiego, działaczy społecznych: Kazimierza Mayznera, Antoniego Kałaza, Franciszka Gluchowskiego, a na sekretarza kasjera Zarządu Miejskiego Karola Sekundę. Zebranie to miało charakter historyczny. Uczczono ofiary hitleryzmu — działaczy „Zgody” Referat historyczno-ideowy wygłosił przedstawiciel Związku Rewizyjnego „Społem” Ob. St. Zieliński, który w końcowej części referatu powiedział: „Ruch spółdzielczy musi być upolityczniony a nie neutralny, bo polityka współdziała w budowie państwa socjalistycznego”. Również sprawozdanie dyr. Pudlika było przepełnione wspomnieniami o dniach trudnych i zmaganiach jakie czynił Zarząd, by nadać Spółdzielni naturalny rytm pracy. Z dalszej treści sprawozdania wynikało, że Spółdzielnia prowadziła 16 sklepów spożywczych, skład opału, piekarnię, mechaniczną, sklep wyrobów żelaznych, porcelany i szkła, zatrudniała 82 osoby, a liczba członków wynosiła 1674. W roku 1945 Spółdzielnia osiągnęła zysk w wysokości 380 tys. zł. Zgłoszono szkodę do referatu szkód wojennych wyszacowaną na 515 947 zł. Sprawozdanie z działalności Rady Nadzorczej odczytał Aleksander Wernik, a sprawozdania z wyników rewizji J. Pasternakiewicz.

Na Zgromadzeniu tym zapadły uchwały odnośnie:

- podwyższania udziału z 25 na 250 zł,
- upoważnienia Zarządu do zaciągania zobowiązań do wysokości 10 milionów zł.

W dyskusji szczególnie aktywnie uczestniczyli: K. Churski, W. Tokarzewski, Franciszek Darowski, Konstanty Modliński, Tadeusz Pietrzak, Edward Biegański i dr Seweryn Zieliński. Zebrania jednak w tym dniu nie zakończono. Na wniosek prezydium punkt 11 porządku dziennego tj. Wybory członków Rady Nadzorczej, postanowiono przenieść na okres późniejszy.

Dalszy ciąg Zgromadzenia odbyło się dopiero 15 września 1946 r. Można się domyślać, że chodziło tu o dobór właściwych ludzi do władz Samorządowych. Ostatecznie wybrano Radę Nadzorczą w osobach: Wincenty Kępczyński, Bronisław Mikołajewski, Wacław Tokarzewski, Grzegorz Radomski, Władysława Kowal-

ska, a na zastępców Kazimierza Mayznera, Czesławę Zyberty i Karola Sekundę.

Zebrań temu poświęciliśmy więcej uwagi ze względu na jego pionierską rolę początkującą samorządny charakter spółdzielni w zupełnie odmiennych warunkach ustrojowych.

Na Walnym Zgromadzeniu w dniu 29 czerwca 1947 r. uczczono pamięć tragicznie zmarłego członka Zarządu Bolesława Kupieckiego. Następne Walne Zgromadzenia odbywały się co rok z wyjątkiem roku 1950, kiedy to ze względu na bardzo małą ilość przybyłych delegatów, trzeba było Zgromadzenie odwołać. Zdarzało się to również w ubiegłych latach — np. w 1948 w Walnym Zgromadzeniu brało udział zaledwie 10% członków (wtedy jeszcze nie wybierano delegatów). O małym zainteresowaniu Spółdzielnią świadczył zupełny brak dyskusji. Wynikało to z faktu, iż Zarząd Spółdzielni i Rada Nadzorcza cały swój wysiłek kierowały na zagadnienia gospodarcze, pozostawiając na uboczu sprawy samorządowe i społeczno-wychowawcze. W roku 1950 działało zaledwie 8 komitetów członkowskich, natomiast placówek produkcyjnych i handlowych było już 50 i 3300 członków. W roku 1950 przy Spółdzielni organizuje się Związek Młodzieży Polskiej, który liczy 46 członków.

W tymże roku zakończona została zasadniczo reorganizacja życia gospodarczego w Polsce. Ze Związku Gospodarczego Spółdzielni RP „Społem” wyłączone zostały Spółdzielnie Mleczarskie, Spółdzielnie Rolniczo-Handlowe, Gminna Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska”, drobiarstwo i młynarstwo. Związek Spółdzielni Spożywców utracił nazwę „Społem” i zajął się wyłącznie handlem artykułami spożywczymi i żywnością zbiorową.

„Zgoda” reorganizacji tej w dotkliwy sposób nie odczuła. Dla zwiększenia obrotów wprowadzono do sprzedaży warzywa i owoce, a w dwóch sklepach nawet książki. Działalność gastronomiczną przekazano nowo powstałym Płockim Zakładom Gastronomicznym, wyłączono też z naszej działalności hotel i bary, a w roku 1955 przekazano handel opałem specjalnie do tych celów zorganizowanemu przedsiębiorstwu.

Spółdzielnię naszą często wizytowali wybitni obywatele Rzeczypospolitej Polskiej. W latach przed I wojną światową (prawdopodobnie w 1912 r.) był na lustracji późniejszy prezydent RP St. Wojciechowski. W dniu 27 marca 1950 r. „Zgodę” wizytuje marszałek Sejmu Stanisław Szwalbe. 14 maja tegoż roku w sali kina „Przedwiośnie” wygłasza on odczyt pt. „Zadania spółdzielczości spożywców w świetle ustawy o spółdzielniach”. Również 11 kwietnia 1964 r. St. Szwalbe jako członek Rady „Społem” Związku Spółdzielni Spożywców uczestniczył w Walnym Zgromadzeniu Przedstawicieli.

W tym czasie w stosunkach międzynarodowych trwa „zimna wojna”. Odczuwa się to

również w ruchu spółdzielczym. 28 stycznia 1951 r. Zarząd Międzynarodowego Związku Spółdzielczego odmówił podpisu pod Apelem Sztokholmskim i wystąpił o usunięcie ze Związku polskiego ruchu spółdzielczego.

W kraju zreformowany został system walutowy. Przeprowadzono wymianę dotychczas obowiązującego kursu złotego w relacji 100:3. Nasza Spółdzielnia zaczyna zwracać baczniejszą uwagę na samorządność i ożywienie szeregów członkowskich. Jednakże działalność ta była bardzo skromna i nie zawsze zgodną z ideą spółdzielczą. Wiemy przecież, że lata pięćdziesiąte grzeszyły błędami i wypaczeniami ideologiczno-politycznymi. Taka atmosfera nie sprzyjała demokratyzacji życia samorządowego i w rezultacie w latach tych nie notuje się widocznego postępu w tym zakresie.

Warto tu przytoczyć kilka faktów z tego okresu. 13 stycznia 1952 roku na Walnym Zgromadzeniu składał sprawozdanie z działalności nowy prezes Zarządu Henryk Ławczyński. Samokrytycznie stwierdził że: „Zarząd pracował bez planu, dorywczo, mało uwagi poświęcając Komitetom Członkowskim i werbunkowi członków. W zbiorowym żywnieniu nie usunięto braków na odcinku porządku, czystości i stosunku do konsumenta — nie zwracano uwagi na kulturę handlu”. A dalej przy omawianiu występujących w handlu mank (które wystąpiły w wysokości 21 734 zł czyli 0,04% do obrotu) stwierdza: „Najwięcej mank powstaje w sklepach — charakterystycznym jest, że nasilenie mank wzrosło od czasu wybuchu wojny w Korei, z czego wynika, że podłożem jest tocząca się walka klasowa w Polsce, że niedobitki sił kapitalistycznych chcą osłabić organizacje spółdzielcze, szerzą zamęt, który sprzyja nadużyciom. Walka z mankami jest walką klasową”. Czytając po latach ten protokół trudno nie powstrzymać się od uśmiechu.



Zorganizowany przez Spółdzielnię kurs dziewiarski

W roku 1953 powołano do życia nową państwową organizację handlową — Miejski Handel Detaliczny. Powstanie MHD wywołało swego rodzaju rywalizację i współzawodnictwo. Zmuszało to Spółdzielnię do usprawnień organizacyjnych, do podnoszenia kultury handlu, estetyki pomieszczeń i wystaw sklepowych, lepszej obsługi klienta. Współzawodnictwo to napotykało jednak na znaczne utrudnienia lokalowe i asortymentowe. Te częste zmiany organizacyjne mimo wszystko nie wpłynęły hamująco na rozwój „Zgody”. Obroty nadal rosły. Na koniec 1955 roku Spółdzielnia osiągnęła w 66 sklepach obrót 105 milionów złotych i 30 milionów zł w zakładach produkcyjnych, zatrudniając 453 pracowników.

W 1955 roku zakończono budowę Domu Spółdzielczego (nadbudowano jedno piętro przy ul. Sienkiewicza 32), była to w latach 1945—1972 jedyna inwestycja o charakterze społeczno-kulturalnym w mieście. Służył on odtąd całemu miastu dla odbywania zebrań, zjazdów, odczytów, wystaw i występów artystycznych oraz najrozmaitszych kursów organizowanych przez komórkę społeczno-samorządową.



Zastępowana pracownica, kierownik sklepu Amelia Ziąbkowa za ladą sklepu bławatnego

Po wydarzeniach w 1956 r. w oczyszczonej atmosferze politycznej, następuje stały choć powolny rozwój życia społeczno-samorządowego i gospodarczego. Spółdzielczości Spożywców przywrócona zostaje nazwa „Społem”. W protokóle z Walnego Zgromadzenia Przedstawicieli z dnia 17 listopada 1957 r. zanotowano w sprawozdaniu prezesa Franciszka Ostrowskiego: „W zbiurokratyzowanym, zurzędniczym społeczeństwie siłą rzeczy podupadła wysoka ranga działalności społecznej, dobrowolnego wysiłku obywateli” a dalej „Spółdzielnie osiągały nawet niezłe wyniki gospodarcze, ale dla tego co jest w ruchu spółdzielczym rzeczą naj-

cenniejszą, dążenie do wzmagania twórczej, dyktowanej troską o całość spraw publicznych, inicjatywy społecznej, nie było miejsca w granicach wzorcowych statutów”.

Statut Spółdzielni jednak wyraźnie określa, że obok zadań ekonomiczno-gospodarczych są zadania oświatowo-wychowawcze i kulturalne. Sprawna działalność Spółdzielni uzależniona jest w dużym stopniu od solidarności w działaniu jej członków. Solidarność ta występuje wtedy, gdy członkowie Spółdzielni mają poczucie łączności z grupą, gdy między Spółdzielnią a jej członkami została nawiązana więź społeczna. Rozumiał to ówczesny Zarząd i Rada Nadzorcza. Wprowadzenie odpowiedniej atmosfery spółdzielczej spowodowało ożywienie wśród członków, zainteresowania sprawami Spółdzielni. Powstaje Zespół Pieśni i Tańca pod dyrekcją J. Górzyńskiego. Zespół ten rozwija się szybko i jest dumą Spółdzielni. Składał się on z 82 osób rekrutujących się z pośród pracowników i członków Spółdzielni. Wkrótce poznała go cała Polska. Występował w Pałacu Kultury i Nauki w Warszawie, w Fabryce Samochodów Osobowych na Żeraniu, w Jednostce Wojskowej w Nowym Dworze, w Centrali „Społem” w Warszawie, w Łodzi, w sanatorium Kruk w Gostyninie, w Kopalni „Kościuszk” w Jaworznie, w Zakopanem, a także co nie mniej ważne w okolicznych wioskach i miastach ówczesnego powiatu płockiego. W 1961 roku zorganizowano Dziecięcy Zespół Instrumentalny składający się z 30 dzieci a Zespół Pieśni i Tańca w tym czasie wzrósł do 92 osób i działał w sekcjach: chóralnej, tanecznej, orkiestralnej i recytatorskiej.

Następuje wzrost działalności wychowawczo-oświatowej. Spółdzielcy gromadzą się przy odborniku telewizyjnym, który w tym czasie stanowił nowość. W sprawozdaniu z 1957 roku zanotowano że w 36 audycjach telewizyjnych wzięło udział 1596 osób. Organizuje się dla członków szereg wycieczek krajoznawczych do Poznania, Kruszwicy, Inowrocławia i Włocławka, do Przesieki i Warszawy, do Krakowa, Zakopanego, Gorzowa a nawet do Berlina. Urządza się szereg majówek — w Sikorzu, Soczewce, Łącku. Zakupuje się dla aktywu bilety do teatru. Następnie organizuje się kursy, pogadanki, pokazy w zakresie gospodarstwa domowego, wystawia się prace członkiń zorganizowanych w Kołach Spółdzielczyń. Ten styl pracy społeczno-samorządowej trwa nieprzerwanie do dnia dzisiejszego. To bardzo sprzyja więzi z grupą, Ludzie się poznają i aktywizuje się życie samorządowe. Następują konfrontacje działalności Zarządu i Rady z członkami na corocznych zebraniach obwodowych, na kwartalnych zebraniach Komitetów Członkowskich, na konsultacjach i szkoleniach, najczęściej przy dużej frekwencji. W 1968 roku, w dążeniu do koncentracji, realizując Uchwały 37 Zjazdu Delegatów „Społem” w 1965 roku, następuje znowu reorganizacja Spółdzielczości Spożywców.

Nasza „Zgoda” zostaje włączona do Wojewódzkiej Spółdzielni Spożywców w Warszawie jako Oddział tej Spółdzielni. Do Rady WSS w Warszawie wchodzi dwóch przedstawicieli z naszej Spółdzielni. Prezesem WSS jest mgr Marian Niczman, znany od lat działacz spółdzielczy, a nadto sympatyk naszej „Zgody”, którą często odwiedza.

Rozwój spółdzielczości spożywców może być osiągnięty przez doskonalenie struktury organizacyjnej i zarządzania przez koncentrację działalności gospodarczej, zasobów materialnych i siły roboczej przez powiększenie spółdzielni. Powiększenie to jest realizowane z uwzględnieniem konkretnych warunków lokalnych i konieczności zagwarantowania demokratycznych zasad zarządzania aktywnego udziału członków w sprawach swojej spółdzielni.

Mimo ciągłych reorganizacji i przetasowań strukturalnych na skutek których zmienił się front działalności Spółdzielni, gospodarka „Zgody”, jej praca społeczno-wychowawcza, kultura handlu, nieprzerwanie czynią postępy. Bowiem funkcjonowanie form spółdzielczych w ustroju socjalistycznym wykazało, iż są one czynnikami twórczymi w budowie rozwiniętego społeczeństwa socjalistycznego, ze względu na dużą elastyczność w dostosowywaniu się do zmiennych warunków gospodarczych i społecznych.

Na podkreślenie zasługuje duży wysiłek Spółdzielni w doskonaleniu zawodowym i szkoleniu pracowników Spółdzielni. Przybliżone obliczenia wykazują, że w okresie powojennym w permanentnie prowadzonym szkoleniu, w różnych formach uczestniczyło ok. 12 000 pracowników. Osiągnięcia te niweluje znaczna fluktuacja załogi. W handlu bowiem praca jest trudna, wymagająca wiele samozaparcia i wysiłku tak fizycznego jak psychicznego. Można jednak uważać, że wkład Spółdzielni w szkolenie nie był daremny — zdobyty fach, pogłębione lub wręcz nabyte wiadomości społeczne i polityczne przydały się innym placówkom gospodarczym, przydatniejsze społeczeństwu.

Zarząd Spółdzielni zdawał sobie sprawę z konieczności przygotowania nowych kadr do pracy w handlu i od początku swej powojennej działalności współpracował z miejscowymi zawodowymi, uruchamiając własne szkoły przyzakładowe, przygotowując piekarzy, sprzedawców, kasjerów, krawców, kelnerów itp. nie licząc kursów bhp, obsługi maszyn i urządzeń, kursów dla bufetowych itp. Dzięki współpracy Spółdzielni z Kuratorium Oświaty, znaczna ilość absolwentów tych kursów uzyskała uprawnienia mistrzowskie i czeladnicze. Szereg pracowników uzupełniało wykształcenie średnie i wyższe.

Myśląc o rozwoju aktywu członkowskiego Spółdzielnia od 1950 r. reaktywowała przy szkołach zawodowych i średnich ogólnokształcących spółdzielnie uczniowskie. Po 30 latach współpracy spółdzielnie uczniowskie działają w 11 szkołach i zrzeszają ok. 3000 członków.

Systematycznie prowadzone są konsultacje z opiekunami tych spółdzielni i udziela się im wszelkiej możliwej pomocy w ich działalności. Wśród członków Spółdzielni uczniowskich organizuje się konkursy między innymi o tematyce „Każdy członek Spółdzielni dobrym uczniem”. Obecnie z okazji 110 lecia „Zgody” opracowano dla członków spółdzielni uczniowskich broszurkę pt. „Co należy wiedzieć o spółdzielczości” a następnie przeprowadzony będzie konkurs wiedzy o spółdzielczości i historii „Zgody”.

Nawiązując do wyżej wspomnianej fluktuacji załogi trzeba dodać, że czynnikiem ją powodującym były między innymi niskie płace, zwłaszcza pracowników detalu i w piekarnictwie. Wystarczy podać, że przeciętne płace w detalu za rok 1958 wynosiły 1 133,— zł. Przeprowadzona kilkakrotnie rozsądna regulacja płac zwłaszcza w latach siedemdziesiątych, problem ten ostatecznie uregulowała. Dziś przeciętny zarobek pracowników detalu wynosi 3 800,— zł. Poważny wpływ na dalszy rozwój Spółdzielni miała decyzja o budowie w Płocku Zakładów Rafineryjnych i Petrochemicznych. Budowa szeregu towarzyszących zakładów przemysłowych, rozbudowa Fabryki Maszyn Żniwnych, Stoczni Rzecznej i przemysłu rolno-spożywczego spowodowały dynamiczny wzrost ludności miejskiej. Już w 1962 r. ludność miasta liczyła 49 000 osób, a w następnych latach systematycznie i szeroko wzrastała, by dzisiaj przekroczyć 100 000 mieszkańców. W poszukiwaniu świeżego powietrza, w niedziele i święta całe rzesze płocczan wyrusza do pobliskich lasów. Szereg instytucji uruchomiło w Soczewce, Łącku, Koszelówce i innych miejscowościach własne wczasy letnie. Również nasza „Zgoda” jeszcze w 1960 r. takie wczasy uruchomiła w Łącku nad jeziorem Górskim.



Walne Zgromadzenie. Przemawia Franciszek Ostowski prezes Spółdzielni

Wychodząc naprzeciw potrzebom świątecznych turystów w 1959 roku uruchomiono Bar Leśny „Rusałka” zgodnie z tezą wspomnianego już działacza spółdzielczości J. Dominko: — „Służba Spółdzielni, a przez nią służba społeczeństwu — to codzienny obowiązek każdej placówki „Społem”. Nie duży obrót z kimkolwiek, nie duży zysk za wszelką cenę a szlachetność obrotów jest warunkiem działalności Oddziału tj kierownika i wszystkich jego współpracowników”. Ta szlachetność obrotów w „Rusałce” jest właśnie naruszana. W całym okresie eksploatacji tego baru występowało szereg kłopotów związanych z rentownością i prawidłową działalnością placówki. Zmienia się personel, nasila kontrolę, a mimo to rentowność i szlachetność obrotów jest problematyczna. Wreszcie w r. 1976 rozwiązano umowę z agentem „Rusałki” gdyż kontrola PIH stwierdziła „pobieranie zawyżonych cen, brak cennika, sprzedaż mięsa w dni bezmięsne i niewłaściwą postawę wobec osób kontrolujących”. „Rusałkę” oddano w ręce innego agenta.

Lata 1961—1965 charakteryzowały się ożywioną działalnością inwestycyjną. W latach tych wydatkowano 17 745 tys. złotych i wybudowano m.in. Spółdzielczy Dom Handlowy, piekarnię o wydajności 10 ton, 6 pawilonów handlowych i Ośrodek Wczasów Letnich w Łącku.

Rosną szeregi członkowskie. Bezpośrednie oddziaływanie na tą rzeszę członków staje się coraz trudniejsze. Spółdzielnia wprowadziła rozwija działalność usługową, szkoleniową, zwłaszcza dla młodzieży wstępującej w jej szeregi. Prowadzi więc kursy dziewiarskie, krawieckie, poradnictwo z zakresu gospodarstwa domowego itp. W sprawozdaniu za rok 1968 podaje się następujące rodzaje usług: 3 fryzjerskie, 1 kosmetyczna, 2 renowacji kapeluszy, 1 naprawy parasoli, 3 repasacji pończoch, 3 krawieckie, 1 naprawy bielizny, 2 zegarnistrzowskie, 1 napelniania długopisów, dostaw mleka z 3 skle-

pów, 1 naprawy maszyn do szycia, 1 napelniania syfonów, 3 radiotelewizyjne, 1 wypożyczalnia sprzętu, dostawy towaru z 1 sklepu. Ponadto przy ośrodkach „Praktyczna Pani” sześć rodzajów usług wzajemnej pomocy (hydrauliczne, zduńskie, chłodnicze, malarskie, opieki nad dziećmi).

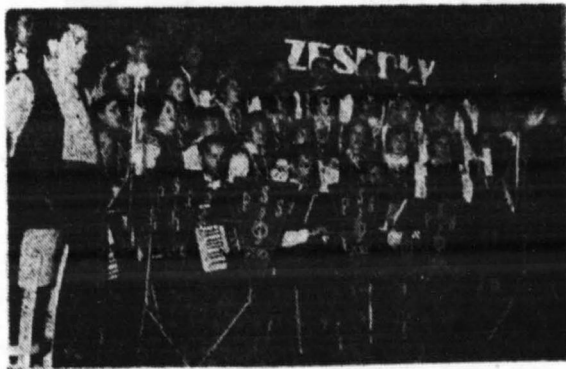
W roku 1972 oddany został do użytku Spółdzielczy Dom Kultury przy ul. Krzywoustego, zbudowany przez Spółdzielnię Mieszkaniową przy partycypacji finansowej naszej „Zgody”. Założeniem było, aby koncentrować działalność kulturalno-oświatową i społeczno-samorządową tych spółdzielni, bowiem dotychczasowe pomieszczenia „Zgody” tym celom przeznaczone, musiały być zajęte przez scentralizowaną księgowość i biura. Dla naszych potrzeb wydzielono część pomieszczeń — pokój posiedzeń wraz z zapleczem, biuro dla komórki społeczno-samorządowej WSS i usługowy ośrodek fryzjerski. Z pozostałych pomieszczeń Spółdzielnia nasza również może korzystać. Ponieważ odanie Spółdzielczego Domu Kultury spowodowało koncentrację działalności kulturalnej, w roku 1975 Zespół Pieśni i Tańca został rozwiązany, a cały sprzęt i instrumenty przekazano do Spółdzielczego Domu Kultury.

1 lipca 1975 roku została przeprowadzona w całym kraju reorganizacja administracji państwowej, której głównym celem było przejście z trójszczeblowego systemu zarządzania na dwuszczeblowy. Zlikwidowane zostały powiaty, a na ich miejsce powstało w kraju 49 województw, w tym także województwo płockie.

W ślad za tą reorganizacją poszła reorganizacja przedsiębiorstw gospodarczych i społecznych. Również w spółdzielczości w każdym województwie rozpoczęły działalność Wojewódzkie Spółdzielnie Spożywców. Nasza „Zgoda” w pierwszym roku pełniła tę funkcję. Po tym przejściowym okresie z dniem 1 lipca 1976 r. „Zgoda” działała już jako Oddział Wojewódzkiej Spółdzielni Spożywców w Płocku. Prezesem WSS został Józef Ozimkowski zaś dyrektorem Oddziału „Zgoda” Tadeusz Sieniátkowski.

Powstały więc trzy duże organizacje handlowe obejmujące swym działaniem miasto i wieś. Na terenie wsi działa Wojewódzki Związek Spółdzielni Rolniczych, zaś na terenie miast Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Handlu Wewnętrznego oraz Wojewódzkie Spółdzielnie Spożywców, którym powierzono całokształt zaopatrzenia ludności miast w artykuły żywnościowe i nieżywnościowe częstego zakupu a także działalność gastronomiczną i usługową. MHD i PZG uległy likwidacji.

Zrozumiałe, że tego rodzaju reorganizacje wywołują poważne zaburzenia w pracy przedsiębiorstw. W 1976 roku zorganizowano w Płocku dożynki krajowe w których udział „Zgody” był znaczny”. Z zadania tego Spółdzielnia nasza wywiązała się ku pełnemu zadowoleniu licznych gości z województwa i z poza jego



Zespół Pieśni i Tańca, Rok 1960

granic. To jest właśnie tą cechą Spółdzielczości elastycznego przystosowania się do nowych zmienionych warunków. Tylko zdrowe, głęboko ugruntowane instytucje, cechę tę mogą prezentować.

W toku wspomnianej reorganizacji do pionu państwowego przekazaliśmy 14 sklepów przemysłowych i 12 punktów usługowych. Natomiast przejęliśmy z tego pionu 69 sklepów i kiosków spożywczych, 11 sklepów przemysłowych, 45 zakładów i punktów gastronomicznych, 1 ciastkarnię, 1 Wytwórnę Wód Gazowanych i 1 garmazernię. Stan posiadania Spółdzielni „Zgoda” wzrósł więc do 159 sklepów i kiosków, 15 zakładów produkujących 47 zakładów gastronomicznych, 24 bufetów i stolówek, a punkty usługowe zmniejszyły się z 58 do 46. Trzeba było w jak najkrótszym czasie opanować sytuację w przejętych jednostkach i przystosować je do spółdzielczych warunków i form handlowych. Powołano szereg nowych Komitetów Członkowskich zasilając je aktywnością z dotychczasowych sklepów oraz z placówek przekazanych do pionu państwowego. Stan pracowników wzrósł w 1976 roku do 1938 osób. Wymagało to wzmożonej pracy szkoleniowej. Rozwinięto też działalność konkursową wśród załóg sklepowych. A oto niektóre z tematów konkursu:

„Wspólne działanie dla lepszego jutra”

„Sklep czysty i estetyczny”

„Stać nas na więcej i lepiej”

„Najlepsza witryna wykonana przez załogę sklepową”

Ponadto organizowano olimpiady wojewódzkie pt.:

„Co wiesz o towarze”

„Co wiesz o Kraju Rad”

Wśród dekoratorów rozpisano konkurs „Na najlepszą witrynę i dekorację w oknach wystawowych”.

W roku 1977 wprowadzono współzawodnicstwo „O handlowy znak jakości”, które trwa do dnia dzisiejszego. W konkursie zorganizowanym z okazji XXX-lecia PRL pt. „Zwiększamy szeregi członkowskie Spółdzielni”. Oddział nasz w 1974 roku osiągnął I miejsce w województwie i w kraju.

Inne konkursy organizowane dla Komitetów Członkowskich i członków to:

„Jak pracować jak się bawić”

„Prowadzimy racjonalniej gospodarstwo domowe”

„Więcej kwiatów wokół nas”

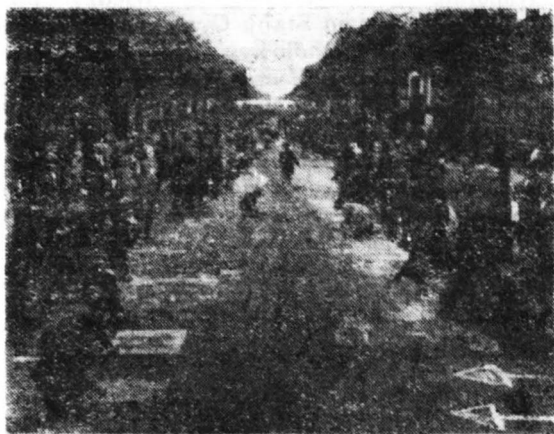
„Bądźmy szczupli i zdrowi”

„Poznaj swój kraj i Spółdzielnię”

„Najlepszy obwód członkowski” w którym Oddział nasz w 1978 r. zajął I miejsce w województwie.

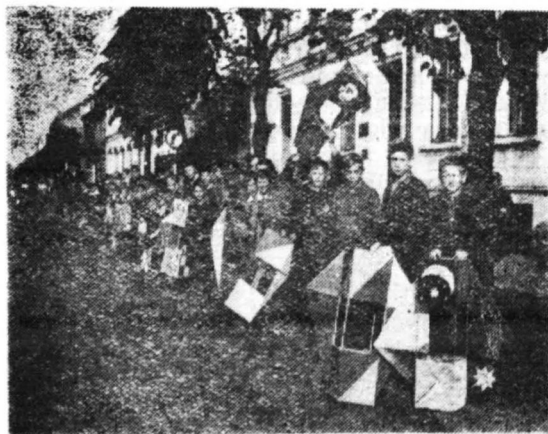
Dla utrzymania aktywnej działalności Komitetów Członkowskich a także dla utrzymania więzi członków ze Spółdzielnią, od 1970 roku

organizowano w kolejnych latach konkursy pt. „Komitety Członkowskie w działaniu” oraz „Rady i Komitety Członkowskie współgospodarzami Spółdzielni”.



Konkurs rysunkowy na ulicy Sienkiewicza, przed gmachem „Zgody”, zorganizowany przez Spółdzielnię z okazji Międzynarodowego Dnia Dziecka

„Poniedziałki młodzieżowe” umożliwiają spotkania młodych członków Spółdzielni. W tym także celu organizowane są spotkania teatralne, rajdy piesze, festyny spółdzielcze, grzybobrania i wiele innych imprez okolicznościowych. Dla młodzieży organizowane są kółka zainteresowań np. „Młodych Gosposi”, mo-



„Dzień Latawca” — organizowany corocznie przez Spółdzielnię „Zgoda”

delarnie a co rok dla dzieci członków: imprezy noworoczne, zawody latawcowe w ramach „Dnia Latawca”. W imprezach tych prócz dzieci pracowników i członków biorą udział dzieci z Państwowego Domu Dziecka. Jednemu z dzieci PDD założono Oszczędnościową Książeczkę Mieszkaniową. W imprezach tych w r. 1978 brało udział 1677 dzieci.

Wspólnie z Towarzystwem Wiedzy Powszechnej, Urzędem Stanu Cywilnego i Towarzystwem Przeciwalkoholowego Spółdzielni prowadzi tzw. „Szkółkę Życia Codziennego” dla narzeczonych i młodych małżeństw. Bardzo sympatyczne zjawisko w pracy wychowawczej Spółdzielni to działalność Kół Spółdzielczyń, które podejmują czyny społeczne na rzecz Polskiego Komitetu Pomocy Społecznej, na rzecz Spółdzielni i miasta. W roku 1979, Międzynarodowym Roku Dziecka z resztek przedzyskanej nieodpłatnie z „Cotexu” panie wykonały szereg sweterków, czapek, szaliczków itp., które wystawiono w Domu Spółdzielczym a następnie darowano dzieciom z Państwowego Domu Dziecka w Płocku.

Uchwałą 147/73 Rady Państwa powołany został do życia Samorząd Mieszkańców. Obecnie kiedy Spółdzielnia nasza jest wyłącznym dystrybutorem artykułów żywnościowych i codziennego użytku wśród mieszkańców miasta, nie do pomyślenia jest działalność naszego samorządu w izolacji od samorządu mieszkańców. Samorząd mieszkańców współdziała z Radą Narodową, z Frontem Jedności Narodu, z organizacjami społecznymi jak Towarzystwo Przyjaciół Dzieci, Związek Harcerstwa Polskiego, Związek Socjalistycznej Młodzieży Polskiej, Liga Kobiet, a także z Samorządem Społdzielczości Spożywców.

Spółdzielczość Spożywców ma duże doświadczenia w organizowaniu działalności społeczno-wychowawczej, wychowania dzieci i młodzieży, społecznej kontroli i nadzoru nad pracą handlu i usług, kultury w obyczajach, kultury fizycznej i wypoczynku. Nastąpiła więc integracja działalności tych samorządów. Nasi działacze wchodzi w skład organów samorządu mieszkańców i odwrotnie. Spółdzielnia w różnych formach udziela pomocy zgodnie z tradycjami spółdzielczości spożywców we współtworzeniu z innymi modelami osiedla, w którym podstawową rolę odgrywają organy samorządu.

W roku 1978 uruchomiona została nowa piekarnia o wydajności 18 ton pieczywa na 16 godzin. Skończyły się więc kłopoty z zaopatrzeniem miasta w ten podstawowy artykuł żyw-

nościowy. Dotychczas chleb wożono z odległych piekarni Gminnych Spółdzielni a nawet z innych miast wojewódzkich.

W tym roku obchodzimy 110 lecie istnienia naszej „Zgody”. Jesteśmy dumni z tego, że nasza Jubilatka kładła podwaliny spółdzielczości spożywców w naszym kraju.

W całym tym okresie działała nieprzerwanie w niewoli, w różnych warunkach ustrojowych, przeżywając dwie wojny światowe. Po 75 latach przetrwania, latach zmagania których efekt był nieproporcjonalny do wysiłków, ofiar i czasu, w latach walki o swoje istnienie w nierównej walce z kapitalizmem, doczekała się zrealizowania marzeń i ambicji pionierów postępowych poczynając w spółdzielczości, ustrojowy który w sposób konkretny i efektywny realizuje idee sprawiedliwości społecznej. Działalność spółdzielczości służy realizacji celów i zadań rozwiniętego społeczeństwa socjalistycznego.

Nasza Jubilatka koncentruje swoje wysiłki na doskonaleniu i podnoszeniu kultury handlu, rozwijaniu sieci nowoczesnych i funkcjonalnych sklepów, stołówek, restauracji i kawiarni, rozszerzaniu asortymentu i jakości sprzedawanych towarów, rozszerzaniu zakresu dodatkowych usług.

Rozwija się inicjatywa i praca samorządowa i kulturalno-wychowawcza, coraz szersze jest zainteresowanie działalnością i życiem Spółdzielni szeregowych członkowskich, co zgodne jest z tezami Lenina, który mówił że: „Państwo jest silne wówczas, kiedy masy o wszystkim wiedzą, o wszystkim mogą wydać sąd i wszystko czynią świadomie”.

Doceniając wagę tego jubileuszu, ceniąc działalność „Zgody”, jej troskę o człowieka w najtrudniejszych chwilach życia, jej głęboki humanizm i wielki wkład jej ofiarnych pracowników i działaczy Rada Oddziału zainicjowała zorganizowanie Izby Pamięci oraz ufundowanie przez członków i pracowników Spółdzielni sztandaru. Wręczenie sztandaru będzie kulminacyjnym punktem obchodów jubileuszowych w dniu 10 maja 1980 r.

Rys ten możnaby zakończyć sentencją Leonarda da Vinci „Zostawiajmy po sobie dobre imię i trwałą pamięć wśród śmiertelnych, aby życie nasze nie przeszło nadaremnie”.

Szeregi członkowskie naszej „Zgody”, działacze, kierownictwo, aktywi i pracownicy rzetelnie zasłużyli sobie na trwałą pamięć a wysiłki ich nie były i nie są daremne.

Rok	Prezydium Rad Nadzorczych	Zarząd — Dyrekcja
1	2	3
1945/46	ks. Alojzy Poszwa, Edward Biegański, Aleksander Wernik, Piotr Pankowski	Stefan Podlik, Bolesław Kupiecki, Henryk Ławczyński, Władysław Morawski
1947	Wincenty Kępczyński, Bronisław Mikołajewski, Waclaw Tchorzewski	„
1948/49	Antoni Korzeniowski, Aleksander Wernik, Kazimierz Osłowski	Stefan Pudlik, Henryk Ławczyński
1950/51	Stefan Pernej, Waclaw Ćwik, Waclaw Tchorzewski	„
1960/62	Stanisław Dąbrowski, Antoni Swat, Lubomir Browarski	Henryk Ławczyński, Wincenty Bubień, Franciszek Ostrowski
1952	Lubomir Browarski, Józef Fołtyn, Franciszka Karczewska	„
1954/55	Stanisław Dąbrowski, Stanisław Madej, Franciszka Karczewska	Franciszek Ostrowski, Stanisława Miller
1956	Stanisław Dąbrowski, Stanisław Madej, Władysław Michalak	Franciszek Ostrowski, Waclaw Ćwik, Jan Barański
1957/59	Stanisław Madej, Stanisław Dąbrowski, Władysław Michalak	„
1963/65	Stanisław Madej, Józef Ozimkowski, Władysław Michalak	„
1966/69	Stanisław Madej, Józef Ozimkowski, Marian Kwaśniewski	Franciszek Ostrowski, Waclaw Ćwik, Jan Barański oraz pełnomocnik Leon Dzierżanowski
1970/71	Zbigniew Hibner, Janina Grochulska, Władysław Buczyński, Halina Cicherska	Józef Ozimkowski, Alicja Sztandera, Halina Płochocka
1972	Eugeniusz Adamczyk, Zygmunt Michnicki, Halina Wojtalewicz, Halina Cicherska, Witold Torbicki	„
1973/75	Eugeniusz Adamczyk, Władysław Zając, Halina Wojtalewicz, Tadeusz Jankowski, Waclaw Tchorzewski	„
1976/77	Tadeusz Jankowski, Helena Rozińska, Andrzej Piotrowski, Halina Pietrzak, Eugeniusz Adamczyk	Tadeusz Siemiątkowski, Halina Cicherska, Barbara Szmulewicz, Irena Randak
1978	Tadeusz Jankowski, Eugeniusz Adamczyk, Andrzej Piotrowski, Halina Pietrzak, Halina Wojtalewicz	Tadeusz Siemiątkowski, Kazimierz Sztyma, Barbara Szmulewicz, Halina Cicherska
1979/80	Eugeniusz Adamczyk, Wiesław Mierzejewski, Halina Wojtalewicz, Andrzej Piotrowski, Halina Pietrzak	Tadeusz Siemiątkowski, Anna Sosińska, Stefan Cichocki, Barbara Szmulewicz

Tabela II

Rok	Ilość pracowników	Ilość sklepów	Ilość zakładów produkcyjnych	Obroty w tys. zł	Zysk w tys. zł
1947	90	20	1	282 658	1 721*)
1950	388	39	11	50 000	508
1957	404	72	11	148 234	3 970
1960	519	83	13	184 095	5 738
1965	615	83	13	322 165	7 063
1970	822	76	11	442 000	8 992
1975	1735	89	13	1 319 128	10 305
1977	1800**	108	15	1 514 248	6 091
1978	1698	108	16	1 645 113	8 738
1979	1589	108	15	1 886 712	14 010

*) wg kursu złotego sprzed reformy walutowej (1950)

**) Na umowach agencyjnych pracuje 159 osób

Członkowie Spółdzielni „Zgoda” w latach 1946—1979

Tabela III

Rok	Ilość członków	Ilość Komitetów Członkowskich
1946	1 674	—
1952	3 300	8
1957	3 742	63
1960	8 673	83
1965	10 612	83
1970	12 030	76
1975	14 180	120
1979	16 300	108*)

*) 35 sklepów w agencji